

# NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja i Administracja: Przejazd 8. Tel. 20-30.

### Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.  
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.  
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji— Przejazd 8.

Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

Nr. skrzynki pocztowej 570. Administracja otwarta w niedziele i święta.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, śród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 20 kop., Ogłoszenia zwykłe 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 1/2 kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 20 kop.

## Na ołtarzu miłosierdzia.

Wy, które w chwilach wojennych nastrojów nie szczędzicie ofiar i wysiłków, by z chlubą wypełnić ciężką na barkach waszych obowiązek społeczny;

wy, które na ołtarzu miłosierdzia hojną dłońią składacie dań, by nieść ukojenie tym, co z piersią obnażoną i palaszem w rękę poszli walczyć w obronie ojczyzny;

wy, które z pomocą spieszycie na każde skinienie, by miłością poić ranionych wojaków i krew zastężyli ocierać z ich ciał;

wy, które bez wytchnienia czuwacie dniami i nocą przy łożu bólem nekanych rycerzy, by smutek rozprasać z ich oblicza i opromieniać słońcem życia;

wy, które czarem swojej urody ogień wzniecacie i siłą wyrwacie konających bohaterów z drapieżnych szponów śmierci;

wy, które sercem i duszą koiacie najcięższe rany;

o, wy, pełne zaparcia się i poświęcenia, czcigodne Siostry Miłosierdzia, — chwala wam i cześć!

Wacław Orwicz.

## Możliwości Pokojowe.

Powtarzające się w ostatnich dniach pogłoski o usiłowaniu Niemiec, skierowanych do wywołania rokowań pokojowych, rodzą przypuszczenia o możliwości przedkrojenia wojny.

Niema wątpliwości, że pokój interesuje zarówno wszystkie państwa, tak walczące z sobą jak i neutralne. Wojna rozbija gwałtownie i niszczy wszystkie stosunki gospodarcze społeczeństw i szybko wyczerpuje ich zasoby, przez co wywołuje wrzenie i pobudza do rozpaczliwych miażdżeń milionowe masy niezamożnej ludności, która jest najpierwej dotknięta drażniącym ostrzem klęski. O pokoju piszą bardzo w Ameryce, rozprawiają dzienniki berlińskie, „Russkoje Słowo“, „Nowoje Wrem.“ i prasa angielska coraz częściej traktują ten przedmiot. Austrja ma nadzieję zawrzeć pokój z Rosją na własną rękę, jakoby z pominięciem Niemiec.

Jednym słowem ze wszystkich stron słyszymy o możliwości przyspieszenia pokoju i położenia kresu zabójczej wojnie. Czy rzeczywiście respektujemy wyjścia z fatalnego chaosu, w jakim zagrożona jest Europa byłaby taka bliska? Czy pokój może być w tej chwili zawarty, czy wogóle dopuszczalne jest, aby już mówić rozsądnie o warunkach, na jakich oprzeć się ma pacyfikacja Europy?

Na wszystkie powyższe pytania odpowiedź możliwa jest dwojaka: i tak i nie.

Jeżeli zwrócimy uwagę na pobudki, które skłoniły Niemcy, a właściwie pruskiego ich wodza, do wydania wojny Rosji i Francji, bez względu, że taki porów spowodował nieśmiertelną obronę Belgii i wojnę z Anglią, to musimy uznać, że cel niemiecki nie został osiągnięty. Na zachodzie armie Niemców doznały niepowodzenia, które może zamienić się w klęskę. Coś podobnego sprzymierzeńcowi niemieckiemu grozi, tak od strony Galicji, jak i od Serbji.

Łatwo zrozumieć krzątanie bezdusznej biurokracji wiedeńskiej o nawiązanie choćby najstabszej nitki do porozumienia z Rosją i wytarbowania od niej quand même warunków, zabezpieczających interesy dynastji Habsburskiej. Jest to w tradycji i w duchu polityki monarchji i Niemców, z którymi cesarz Franciszek Józef poczuwa się do bezwzględnej łączności. Po zdobyciu przez Rosjan Lwowa i połowę Galicji, Austrja może się teraz zdecydować na utratę tej prowincji, byle otrzymać gwarancje co do utrzymania w swej władzy pozostałych krajów koronnych. Tak samo rezygnowała już z części swych posiadłości niemieckich po przegranej pod Sadową i Konigsgratze, z Lombardji i z Wenecji. Znalazła kompensatę w Bośni i w Hercegowinie, szukała jej dalej na półwyspie Bałkańskim i w rozszerzeniu swych wpływów na całą Słowiańszczyznę południową. Wynik zabiegów austriackich w dążeniu do pokoju przedstawia się naszej wyobraźni najpierwej dlatego, że jest to nacisk zwrócony w stronę, w której od lat przeszło dwudziestu spłatało się najwięcej stosunków, mogących zakatwić się najłżej przy dobrej woli stron obu.

Mam tu na myśli wyłącznie wspólność interesów wielkomocarstwowych, w dół i w górę, z którymi Niemcy, z którymi interesy i potrzeby ludów nie wszę idą w parze.

Wybrany przez Austrję kierunek przygotowania akcji pokojowej może pochodzić także z planu, ułożonego z Niemcami i może być znakomicie popierany przez natarczywą agresywę, jaką wojska niemieckie rozwijają teraz w Prusach Królewskich i na nieszczęsnej ziemi pogranicznej polski.

Niepodobniestwem byłoby twierdzić, że w takiej sytuacji pokojowe sugestje austriackie są pozbawione zupełnej szansy.

W każdym razie, widzimy w nich kroki wstępne, mające dotąd jedynie znaczenie zagadkowe, zwłaszcza wobec konwencji o niezawieraniu pokoju oddzielnie przez państwa Trójporozumienia.

## Włochy a Rumunia.

Nie rezultat, naturalnie, lecz czas trwania wojny europejskiej zależy teraz w pewnej mierze od zachowania się dwóch państw: Rumunji i Włoch.

Polityka tych ostatnich winna pójść obecnie po nowej całkiem drodze, nie po tej, jaką zgotowała dyplomacja i jaka doprowadziła do zrodzonego w martwym stanie trójporozumienia.

A zadanie to bardzo trudne. Włochy nie nauczyły się jeszcze, jak być i czuć się wielkim, samodzielnym mocarstwem. Zjednoczenie swe Włochy zawdzięczają pod względem politycznym potężnemu pretektoratowi Napoleona III, pomimo jego niepowodzeń wojennych; w czasach bliższych, polityka światowa Włoch prowadzona była pod kierunkiem Austro-Węgier i Niemiec. W czasach ostatnich tylko, podczas wojny z Turcją, wykazały one zupełną swą samodzielność; lecz, nawet podczas kryzysu bałkańskiego, Włochy w znacznej mierze holowane były przez Niemcy i Austro-Węgry.

Włochy, naturalnie, dobrze zdają sobie sprawę z tego, że konflikt obecny w skutkach swych będzie dla nich pomyślny, że przypadnie im, przypaść musi kęs z dziedzictwa austriackiego. Wytywa to samo przez się, zupełnie niezależnie od rezultatu wojny, który w zakresie interesów włoskich jest już zdecydowany, gdyż nawet w razie ewentualnego powodzenia, choć obecnie zupełnie nieprawdopodobnego, akcji wojennej Austro-Węgier, to ostatnie drogi musiałyby opłacić neutralność Włoch.

Lecz istnieje jeszcze jedna okoliczność, którą Włochy wziąć winny pod uwagę w każdym razie.

Dla utrzymania godności i prestige'u Włoch, jako wielkiego mocarstwa, zmuszone są one wystąpić samodzielnie w konflikcie obecnym i same wziąć to, co uważają dla siebie za zgodne z prawem. Dziwna rzecz: w roku 1866, mając określoną, pewną całkiem obietnicę co do Wenecji, Włochy jednak wzięły udział w wojnie przeciwko Austrji, choć udział ten był zupełnie zbyteczny, a dostarczył do kroniki wojennej Włoch dwie ciężkie klęski (jedna pod Custozzą—na lądzie, druga pod Lissą—na morzu); obecnie, kiedy rozmiar i charakter nabytku Włoch zupełnie zależą od faktu, a nawet od chwili udziału jej w wojnie, rząd włoski, nie zważając na całkiem niedwuznaczne stanowisko, jakie nań od włoski zajął w konflikcie światowym, waha się wziąć w nim udział.

Trudno rzeczywiście powiedzieć, jakie motywy są powodem tych wahań, lecz pewnym jest, to, że wachania te nieprzyniosą pożytku żadnego sprawie włoskiej. Pod względem psychologicznym przypominają one zadziwiająco to wachania, jakimi nacechowana była działalność Napoleona III podczas kryzysu austro-pruskiego w roku 1865.

Wstrzymać się od wystąpienia do wojny gotowa jest Francja, która nie może być znakomicie popierana przez natarczywą agresywę, jaką wojska niemieckie rozwijają teraz w Prusach Królewskich i na nieszczęsnej ziemi pogranicznej polski. Niepodobniestwem byłoby twierdzić, że w takiej sytuacji pokojowe sugestje austriackie są pozbawione zupełnej szansy.

Obecnie sytuacja dla Włoch Wiktora Emanuela, naturalnie, jest o wiele więcej skomplikowaną, niż w roku 1866 dla Francji Napoleona III. Lecz nie omylimy się chyba, jeśli powiemy, że Włochy obecnie przesądzi mogą sprawę swą tak, jak przesądził ją w roku 1866 cesarz francuski. Skutki tego były dla Francji! bardzo smutne.

Przedstawionym po Königgrätz przez Francję żądaniom rekompensat nad Renem nie tylko zadość nie uczyniono, lecz doprowadziły one natychmiast prawie do zawarcia tego przymierza wojennego Prus z Bawarią, Württembergiem i Saksonją, które tyle nieszczęść spowodowało na Francję w roku 1870, a które stworzyło ostateczne zrzeczenie się Niemiec.

Jeżeli i gdy wojna obecna zakończy się zwycięstwem trójporozumienia, — Włochy zmuszone będą liczyć się zupełnie i naczaj z wolą Anglii, Francji i Rosji.

A okoliczność ta mieć może olbrzymie znaczenie tak dla stanowiska Włoch, jako wielkiego mocarstwa wogóle, jak i dla stanowiska ich na Adriatyku oraz Archipelagu po części. Tym sposobem, nie tylko prestige Włoch, jako wielkiego mocarstwa, lecz i interesy ich dyktują im wystąpienie czynne w konflikcie europejskim przeciwko Austro-Węgrom i Niemcom.

Rumunja, choć mocarstwo nie wielkie, lecz i dla niej rozmiar i jakość zdobyczy zależą od faktu i chwili przyłączenia się do przymierza antygermańskiego.

Ma się rozumieć, mocarstwem sprzymierzonym zależy bardzo na osłabieniu Węgier, lecz nie zależy im wcale bezpośrednio na wzmocnieniu się Rumunji. W końcu, dla nich może przedstawia więcej korzyści pozostawienie po wojnie kwestji węgiersko-rumuńskiej nie rozwiązanej. O toż dlaczego Rumunji nie może nie zależeć na tem, aby aktywnością swą nie zabezpieczyć sobie maximum zdobyczy.

Taktyka neutralności i zwłóczeń, która na pierwszy rzut oka wydaje się bardzo rozsądną, i Rumunji, i Włochom zaszkodzić tylko może. Jedynym rozsądnym wyjściem dla obu tych mocarstw jest: usłuchawszy głosu ludu, przyjmując czynny udział w wojnie światowej, w roli świadomych i odważnych zapasników. Włochy pamiętać powinny o latach: 1859 i 1865, Rumunja zaś o 1877.

## Wiadomości bieżące.

### Zamiejscowe.

#### Częstochowa.

Osoby, przybyłe z Częstochowy, komunikują nam, że obecnie, wobec wznowionej komunikacji z Piotrkowem oraz z innymi punktami Królestwa odczuwać się daje ożywiony ruch handlowo-przemysłowy.

Po stagnacji, jaką przeżyła Częstochowa w ubiegłych obu miesiącach, życie ekonomiczne wkroczyło na normalne tory.

#### Z Piotrkowa.

(a) Komendantem wojskowym Piotrkowa, został mianowany major von Hollweg.

Dla mieszkańców wydano szereg postanowień obowiązujących, dotyczących ruchu ulicznego i zachowania się mieszkańców w mieście.

